

Gdzie są dzisiaj tamci ludzie – Anna Jantar

Gdzie są dzisiaj tamci ludzie, kto to wie
Czy mieszkają w kamienicy w mieście P?
Panna Wanda i jej rudy kot,
Pan co z drewna robił hula-hop
Czy ten dom tam jeszcze cały stoi,
Może widział kto?
Naprzeciwko pod ósemką, vis a vis
Mieszkał Francuz co atletą w cyrku był,
Był jak beczka gruby, sapał wciąż,
Po francusku mówił do nas coś,
Mówię wam raz konia w górę podniósł
Patrzeć było strach
Chętnie oddam wszystko co tu mam,
Temu kto pokona czas
I przeniesie mnie dziś prosto ze stolicy
Do szczenięcych lat w starej kamienicy
Piętro niżej pod balkonem pewien pan,
Co sobotę sznabsbarytonem arię łkał,
Nie pomogły prośby, groźby też
Zdzierał gardło, w drodze śpiewał też,
Tego dnia gdy więcej już nie przyszedł
Smutno było nam
Chętnie oddam wszystko co tu mam,
Temu kto pokona czas
I przeniesie mnie dziś prosto ze stolicy
Do szczenięcych lat w starej kamienicy
Ach pamiętam podwórkowy, wielki bal,
Gitarzysta śliczne solo dla mnie grał,
Miał po lekcjach kiedyś do mnie przyjść,
Koleżanki zazdrościły mi,
Zgrabny był tak prawie jak Olbrychski
Taki ładny był
Gdzie są dzisiaj tamci ludzie, kto to wie
Gdzie są dzisiaj tamci ludzie, kto to wie
Gdzie są dzisiaj tamci ludzie, kto to wie

Gdzie są dzisiaj tamci ludzie, kto to wie
Gdzie są dzisiaj tamci ludzie, kto to wie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych